

Polskie miasta coraz bardziej smart

Utworzono: poniedziałek, 10, czerwiec 2019 12:12



Władze polskich miast coraz częściej mówią o konieczności rozwijania technologii smart city, która pomoże poradzić sobie z wyzwaniami XXI wieku, z jakimi wkrótce będą się zmagać największe aglomeracje. Wykorzystanie internetu rzeczy umożliwi zautomatyzowanie procesu obsługi miasta.

Powstaną inteligentne skrzyżowania, systemy komunikacji miejskiej przystosowujące się w czasie rzeczywistym do sytuacji na drogach czy sieci ciepłownicze automatycznie reagujące na potrzeby mieszkańców.

- Podstawą do jakichkolwiek działań mających na celu wprowadzenie smart city są dane referencyjne pochodzące ze zbiorów danych geodezyjnych. Takich, które będą służyły do świadomego podejmowania decyzji dotyczącej obszaru, którego dotyczą. Uporządkowanie tych danych, dbałość o jakość, o aktualizację, jest podstawą do prowadzenia jakichkolwiek procesów decyzyjnych - mówi agencji informacyjnej Newseria Innowacje Wojciech Jeszka, prezes zarządu Akceleratora Inteligentnych Miast.

Największe polskie aglomeracje, jak Gdynia, Kielce, Poznań, Warszawa czy Wrocław, zaczynają wdrażać rozwiązania z zakresu smart city. Akcelerator Inteligentnych Miast powstał po to, aby ułatwić im tę pracę. Projekt działa w ramach grantu e-Pionier przyznawanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, a jego nadrzędnym celem jest sfinansowanie narzędzi do rozwiązywania problemów społeczno-gospodarczych przy wykorzystaniu technologii smart city.

Ze wsparcia akceleratora skorzystały m.in. władze Katowic, które rozpiwały konkurs na stworzenie narzędzi ułatwiających komunikację urzędników miejskich z mieszkańcami. Efektem współpracy ma być powstanie systemu, który w prosty i czytelny sposób przekaże bieżące informacje o zanieczyszczeniu powietrza,

Polskie miasta coraz bardziej smart

Utworzono: poniedziałek, 10, czerwiec 2019 12:12

utrudnieniach na drodze, konkursach rozpisywanych przez miasto czy najróżniejszych szkoleniach.

W ramach akceleratora powstała także baza, w której wyszczególniono największe wyzwania, z jakimi w przyszłości będą się zmagali władarze inteligentnych miast. Obecnie analitycy przyglądają się takim problemom, jak technologia wykrywania i zautomatyzowanego tworzenia map źródeł niskiej emisji czy narzędzia do komunikacji z urzędnikami za pośrednictwem aplikacji mobilnej.

- W Polsce powinno się położyć większy nacisk na internet rzeczy. W tej chwili jest mnóstwo nowych urządzeń, które wysyłają sygnały, podstawą jest umiejętność przetwarzania tych sygnałów, które są odbierane. Są to inteligentne czujniki, inteligentne oświetlenia, monitoring wizyjny. Nie mamy jeszcze umiejętności wykorzystania danych pochodzących z tych czujników - twierdzi Wojciech Jeszka.

Już teraz na terenie polskich miast realizuje się przedsięwzięcia prywatne, które w pełni wykorzystują potencjał internetu rzeczy. Dobrym przykładem jest tu np. Inteligentna Sieć Ciepłownicza wdrożona przez firmę Veolia Energia Warszawa. Dzięki niej możliwe stało się unowocześnienie i zautomatyzowanie procesu obsługi warszawskiej sieci ciepłowniczej. Wdrożenie ICS umożliwiło zdalne monitorowanie i sterowanie pracą przepompowni, komór ciepłowniczych oraz węzłów ciepłych. Przed wprowadzeniem tego systemu zmianę konfiguracji poszczególnych urządzeń można było przeprowadzić wyłącznie w miejscu ich ulokowania.

Władze Kielc postawiły z kolei na wykorzystanie technologii smart city do usprawnienia funkcjonowania miejskiego systemu transportowego. Miejski Zarząd Dróg chce wybudować nowoczesne centrum zarządzania ruchem, które będzie sterować 61 skrzyżowaniami i przejściami dla pieszych. W ramach projektu powstaną m.in. sygnalizacje z przyciskami dla pieszych i pętle indukcyjne wykrywające rowerzystów; autobusy zostaną zaś wyposażone w urządzenia żądania priorytetu, które przyspieszą zmianę światła na zielone na inteligentnych skrzyżowaniach.

Nad własnym systemem ITS pracują także władze Tych. We współpracy z firmą Orange Polska opracowują pilotażowy model inteligentnego miasta, który w przyszłości mógłby się rozrosnąć i wchłonąć kolejne miasta w ramach Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Według ekspertów inteligentne systemy to jednak nie wszystko, by pozbyć się korków w miastach.

- Inteligentne systemy transportowe, które są tworzone obecnie w Polsce, dorównują tym, które są w Europie. Ale z tego, co wiem, to żadnemu z miast europejskich nie udało się pozbyć całkowicie korków. Trzeba włączać do ruchu takie środki, jak hulajnogi, rowery miejskie, czy metra tam, gdzie to jest możliwe. Inaczej żaden inteligentny system transportowy nam nie pomoże - przewiduje prezes zarządu Akceleratora Inteligentnych Miast.

Źródło: Newseria